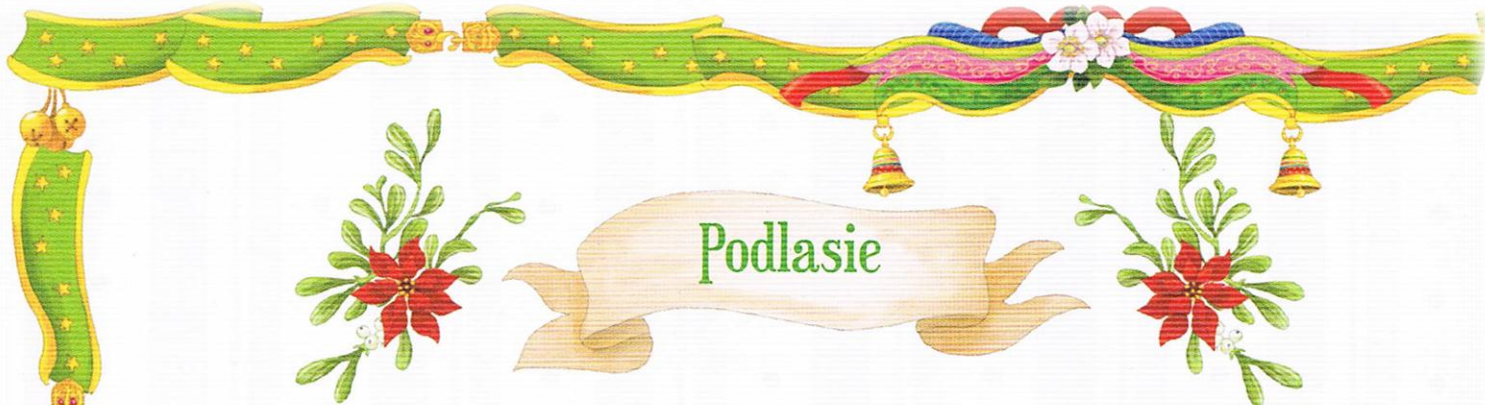




Podlasie

Boże Narodzenie na Podlasiu jest szczególnie ciekawe. Mieszkają tu obok siebie katolicy i wyznawcy prawosławia. Ponadto blisko stąd na Litwę i Białoruś. Różne kultury stykają się ze sobą i mieszają, co widać w bogactwie zwyczajów, które pielęgnowane są szczególnie na wsi.

Prawosławne Boże Narodzenie następuje 13 dni po świętach obchodzonych przez katolików. Rozpoczyna je również Wigilia, przypadająca na 6 stycznia. Tego dnia obowiązuje post i przez wielu jest bardzo ściśle przestrzegany: niektórzy rezygnują nawet ze spożywania napojów aż do kolacji.

W czasie świąt na Podlasiu, tak jak i w całej Polsce, w domach pojawia się choinka. Niektórzy zawieszają na jej gałęzkach tradycyjne ozdoby ze słomy, a na czubku przypinają anioła. Dawniej obowiązkowo przystrajano też mieszkania zielonymi gałązkami, które wtykano za obrazy. W samą Wigilię, kiedy na niebie zabłysła pierwsza gwiazda, gospodarz wnosił do izby snop nieomłóconego żyta. U katolików stawiano go pod obrazami świętych, u prawosławnych – pod ikonami. Pierwsi trzymali go w mieszkaniu do święta Trzech Króli, drudzy – do święta Jordanu, obchodzonego 19 stycznia.

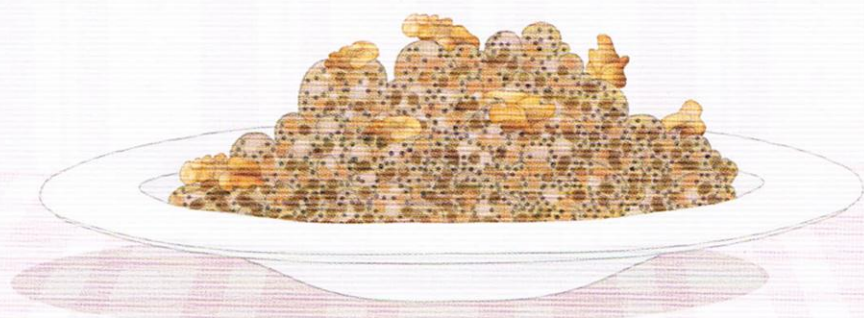




Stół wigilijny na Podlasiu nakrywa się białym obrusem, pod który wkłada się sianko. U prawosławnych dodatkowo stawia się jeszcze woskową świecę w kubku pełnym zboża. Kolację rozpoczyna się od modlitwy i łamania się opłatkiem. W tradycji prawosławnej zamiast opłatkiem domownicy dzielą się prosforą. To chlebek z wody, mąki i drożdży, wypiekany przez siostry zakonne lub żony duchownych. Prosfora jest jasna, niewielka, z pieczątką na wierzchu, najczęściej w kształcie krzyża. Wierni biorą chlebki z cerkwi.

Pozostałe wigilijne zwyczaje są takie same, jak w innych częściach Polski: dodatkowe miejsce przy stole, 12 potraw, oczekiwanie na pierwszą gwiazdę.

A co stoi na wigilijnym stole? Dawniej w rodzinach chłopskich musiała być nieparzysta liczba potraw – zazwyczaj 5 lub 7. Przestrzegano też kolejności spożywania dań: zaczynano od kutii, potem przychodził czas na barszcz z suszonymi grzybami, dalej zaś na śledzie z cebulą w oleju, kisiel z owsa, groch, koladnyki, czyli pieczone pierożki nadziewane makiem i gruszkami. Popijano kompot z suszonych owoców, a kolację kończono ponownym kosztowaniem kutii.



Dziś na podlaskich stołach zazwyczaj jest 12 potraw. Są to między innymi: dania rybne, kapusta z grzybami, wareniki, czyli pierogi z kapustą i grzybami, kompot z łodyg leśnych malin i oczywiście kutia, która jest najpopularniejszym daniem wigilijnym na Podlasiu.

W domach prawosławnych na wigilijnych stołach, zgodnie z tradycją, powinny się znaleźć: chleb – symbol pożywienia, czosnek – symbol zdrowia, sól – symbol obfitości i miód – symbol powodzenia.

Po kolacji i śpiewaniu kolęd katolicy udają się do kościoła na pasterkę, prawosławni zaś – do cerkwi na wsianoczną, czyli uroczystą liturgię Bożego Narodzenia, która rozpoczyna się o godzinie drugiej w nocy. W cerkwiach nie ustawia się szopki, jest za to bożonarodzeniowa ikona przedstawiająca Matkę Boską i Jezusa owiniętego w pieluszki, leżącego w kamiennym żłobie przypominającym grób. Wokół gromadzą się ludzie, którzy chcą oddać pokłon Dzieciątku.



Pasterkę na Podlasiu niegdyś rozpoczynała gra na ligawce, w niektórych kościołach do dziś spotyka się ten zwyczaj. Ligawka to długa drewniana trąba pasterska, która symbolizuje trąbę archanielską. Z czasem, gdy życie pasterskie na wsiach zaczęło zanikać, gra na ligawce również stała się coraz rzadsza. Na szczęście nie została całkowicie zapomniana, ponieważ grywa się na tym instrumencie także podczas adwentu, co nazywa się „otrąbywaniem adwentu”. Dźwięki ligawki mają przypominać o czasie zadumy i oczekiwania na przyjście Zbawiciela. Na Podlasiu rozbrzmiewały na roratach i o zmierzchu pod domami. Dziś zwyczaj ten zachował się dzięki lokalnym i ogólnopolskim konkursom gry na ligawce, organizowanym właśnie w tym regionie.





W pierwszy dzień Bożego Narodzenia rozpoczyna się kołędowanie. W miastach kołędnicy chodzą ulicami z olbrzymią gwiazdą i śpiewają kolędy pod domami. Wtedy często mieszkańcy wychodzą do nich z datkami. To właśnie na Podlasiu powstała jedna z najpopularniejszych i najpiękniejszych polskich kolęd *Bóg się rodzi*. Napisał ją Franciszek Karpiński. Początkowo nosiła tytuł *Pieśń o Narodzeniu Pańskim*.